Nr. 7 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Środa 9 Stycznia 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia 2,100.000 mkp.
Z odnoszeniem 2,500.000 „
przesyłką pocz 2,500.000 „
Za granicą . . . 4,000.000 „
Cena numeru 100.000 marek polskich
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ulica św. Anny L. 3.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 80.000 mkp.
Nekrologi . . . . 50.000 „
Nadesłane . . . . 70.000 „
Po kronice . . . . 90.000 „
Na I-szej stronie 150.000 „
Drobne od słowa . 20.000 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe . . . 50% „
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 140.956.

Powrót Ferdynanda Koburga do Sofji

Za kulisami powrotu Włochy i Anglja?

Kraków, 8 stycznia.

Z Bułgarji nadchodzą wieści dziwne, a nieoczekiwane. Ex-car bułgarski Ferdynand Koburg przybył nagle do Sofji. Zamieszkał w pałacu królewskim, w apartamentach syna swego, króla Borysa a wojsko i władze oddały mu królewskie honory.

Szczegółów tego powrotu nie znamy jeszcze. Narazie wiadomo tylko, że 1) powrót Ferdynanda nastąpił za zgodą rządu Cankowa, 2) Ferdynand oświadczył, iż nie pretenduje do tronu, a w Bułgarji chce przebywać, jako zwyczajny obywatel, 3) rząd jugosłowiański jest wysoce zaniepokojony niespodziewanym epizodem.

Kim jest Ferdynand Koburg, nie trzeba przypominać. Znakomity organizator młodego państwa bułgarskiego stał się w ostatnich latach swego panowania źródłem największych nieszczęść tego kraju.

Jego nierozsądna i ambitna polityka spowodowała, że po zwycięskiej wojnie sprzymierzonych państw bałkańskich z Turcją w r. 1912 doszło do wojny między samymi sprzymierzeńcami, której rezultatem był pokój bukaresztański w sierpniu 1913 r., pozbawiający Bułgarję owoców zwycięstwa.

To doświadczenie nie nauczyło jednak Ferdynanda. Związany węzłami dynastycznemi z władcami państw centralnych, sam Niemiec i b. oficer armji austrjacko-węgierskiej, postanowił on w chwili wybuchu wojny światowej wciągnąć Bułgarję w walkę po stronie mocarstw centralnych. Marzył on przytem o zemście na Serbji i Rumunji i odwecie za pokój bukaresztański.

Dzięki wpływowi króla, dworu, wybitnych polityków germanofilskich i ambasad berlińsko-wiedeńskich, plan powiódł się. W jesieni 1915 r. rzuciła się Bułgarja w wir wojny przeciw koalicji. W r. 1918 nastąpiła jednak katastrofa. Front bułgarski załamał się, nietylko wobec przewagi wojsk koalicyjnych, ale także dzięki niechęci narodu i armji bułgarskiej do walki o obcą sprawę.

Na żądanie koalicji musiał Ferdynand opuścić tron i kraj. Bułgarja, okrojona w traktacie w Neuilly, pozbawiona też została w istocie władzy królewskiej. Książę Borys, który na tron wstąpił, nie zatrzymał nawet cienia władzy, którą całkowicie sprawował polityk chłopski, premjer Stambolijski, stronnik Ententy z czasów wielkiej wojny. Rządy jego miały charakter klasowy, chłopski i były jednem pasmem udręki dla sfer mieszczańskich i inteligencji.

Na wiosnę b. r. wybuchła rewolucja, zaaranżowana przez korpus oficerski. Stambolijski został zabity, rząd jego uwięziony, a do władzy doszedł reprezentant uciemiężonej inteligencji prof. Cankow.

Rząd Cankowa oświadczył, że spełni lojalnie traktat z Neuilly, i że nie należy go uważać za kontynuatora polityki dawnych germanofilskich gabinetów z okresu Ferdynanda. Dzisiejsza jego zgoda na powrót Ferdynanda świadczyłaby jednak o czem innem.

* * *

Mimo deklaracji Ferdynanda, że nie ubiega się o tron, przyjazd jego ma niewątpliwie wybitny charakter polityczny. Dlatego też zrozumiałe jest zaniepokojenie, jakie fakt jego przyjazdu wywołał w Belgradzie.

Niektóre źródła twierdzą, że Ferdynand przed powrotem swoim konferował z b. bawarskim następcą tronu Rupprechtem i że akcja jego pozostaje w związku z działaniami niemieckich monarchistów.

Hipoteza ta jest prawdopodobną, ale nie wyczerpuje ona jeszcze wszystkich możliwości. Należy bowiem przypuszczać, że rząd Cankowa nie odważyłby się na udzielenie zezwolenia Ferdynandowi, gdyby przeciw jego powrotowi opowiedziały się wszystkie państwa ententy. Niektóre z nich musiały być o planie poinformowane.

Pierwsze nasuwają się na myśl **Włochy,** ten naturalny przeciwnik Jugosławji, w którego interesie jest każde zaszachowanie państwa Serbów, Chorwatów i Słowieńców.

Prawdopodobnie jednak wmieszana jest w sprawę także i **Anglja.** Londyn patrzy niechętnie na Małą Ententę, którą uważa za narzędzie polityki francuskiej w Europie i szuka stale czynnika, mogącego stanowić przeciwwagę państw „bloku francuskiego".

W chwili, gdy Turcja weszła w orbitę wpływów francuskich, Anglja poparła Grecję, mimo, iż na jej tronie zasiadł ponownie germanofil Konstantyn. Poparcie Anglji nie pomogło jednak Grecji. Została ona pokonana, a epilogiem klęski, rozgrywającym się właśnie w tej chwili, jest przewrót w Grecji i uzyskanie władzy przez wybitnych frankofilów z Venizelosem, jako mężem sztandarowym.

Trudno więc nie zwrócić uwagi na ten dziwny zbieg okoliczności, że niemal równocześnie z okrętem, wiozącym na wygnanie króla Jerzego greckiego, wraca do Sofji stary wróg Francji — Ferdynand Koburg.

Nie można jeszcze powiedzieć dziś nic pewnego, ale — powtarzamy trudno też oprzeć się podejrzeniu, **że** wyprawa Ferdynanda była rozważaną i aprobowaną w Londynie. Czy nie jest to przypadkiem angielski bilet wizytowy, złożony na stole zbierającej się w Belgradzie konferencji Małej Ententy?

Maurycy Zamoyski ministrem spraw zagranicznych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 stycznia. Wczoraj wieczorem **Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację p. Zamoyskiego na ministra spraw zagranicznych.** Nominacja ta będzie ogłoszona dopiero po powrocie pos. Zamoyskiego z Paryża.

*

Maurycy hr. Zamoyski rozpoczął działalność publiczną od pracy w organizacjach zawodowych rolniczych. Przez dłuższy czas piastował godność prezesa Tow. rolniczego warszawskiego. W okresie przełomowym 1905—1906 r. wziął żywy udział w akcji politycznej. Został posłem do pierwszej Dumy w Petersburgu. — W okresie wojennym razem z Romanem Dmowskim wyjechał na Zachód w r. 1915 dla prowadzenia polityki polskiej na terenie państw ententy. Zamieszkał w Londynie, gdzie pracował dla sprawy niepodległości i zjednoczenia Polski. W sierpniu 1917 r. po utworzeniu Komitetu Narodowego, którego został wiceprezesem, zamieszkał w Paryżu. W czasie wyjazdu R. Dmowskiego do Stanów Zjednoczonych był urzędującym prezesem Komitetu. Po jego likwidacji został posłem Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu i na tem stanowisku pozostawał do dnia dzisiejszego.

Termin objęcia teki min. spr. zagr. przez p. Zamoyskiego

Warszawa, 8 stycznia (AW). „Rzeczpospolita" podaje: **P. Zamoyski obejmuje stanowisko ministra spraw zagranicznych po powrocie z Paryża,** dokąd wyjeżdża na krótki czas, celem pożegnania prezydenta Milleranda i rządu.

Nowy minister rolnictwa

Warszawa, 8 stycznia (AW). Ministerjum rolnictwa, kierowane dotychczas przez p. Raczyńskiego, **zostało powierzone p. Janickiemu, byłemu ministrowi w roku 1919.**

Nowa organizacja ministerstwa reform rolnych

Warszawa, 8 stycznia (AW). Wczoraj zostało tutaj ogłoszone rozporządzenie Rady ministrów w przedmiocie zmian w statucie organizacyjnym ministerstwa reform rolnych. Ministerjum dzielić się będzie na trzy departamenty: **administracyjny, parcelacji i osadnictwa, regulacji rolnych pomiarów, oraz nie włączone do departamentów biuro głównej komisji ziemskiej.**

Próba otrucia Venizelosa

Wiedeń, 8 stycznia (PAT). „N. Wien. Journal" donosi z Aten: Członkowie zgromadzenia narodowego po wybraniu Venizelosa prezydentem Izby urządzili mu burzliwą owację. Uderzyło wszystkich, że **Venizelos zachował się biernie i zaczął się słaniać tak, że musiano go odprowadzić do przyległego pokoju. Lekarze stwierdzili zatrucie żołądka.** Wdrożono śledztwo, ponieważ nie jest wykluczony **zamach na tle politycznem.**

Masowe wydalania cudzoziemców z Francji

stoją one w związku z akcją obniżenia kursu franka

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 8 stycznia. „Figaro" donosi, że w związku z akcją przeciwko frankom, aresztowano na tamtejszej giełdzie 2 cudzoziemców, podejrzanych o spekulacje.

Dziennik ten podnosi, że **władze są już na tropie szajki cudzoziemców,** działających na szkodę waluty francuskiej i przewiduje **masowe wydalania cudzoziemców.**

O czem konferował premjer Grabski z doradcami angielskimi?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 stycznia. W prezydjum Rady ministrów odbyła się dłuższa konferencja premjera Grabskiego z angielskimi doradcami skarbowymi, którzy po wyjeździe p. Younga prowadzą dalej prace w Polsce. Rozmowa dotyczyła **realizacji planów finansowych, przedstawionych Izbie przez premjera Grabskiego.** Obaj rzeczoznawcy przedstawili rezultaty swych prac **i zwracali uwagę na sposób kontroli przy poborze podatków.**

Przed poborem II. raty podatku majątkowego

Warszawa, 8 stycznia. Minister Grabski zwołał na czwartek **konferencję znawców skarbowych** z łona ciał ustawodawczych i z poza parlamentu celem porozumienia się z nimi w sprawie zarządzeń, które w najbliższym czasie ma zamiar wydać.

Pierwszem zarządzeniem ministra skarbu będzie **rozporządzenie w sprawie ściągnięcia drugiej raty podatku majątkowego.**

Kurs bonów skarbowych 975.000

Warszawa, 8 stycznia. **Kurs złotego polskiego dla 6 proc. złotych bonów skarbowych** serji 2a przy przyjmowaniu ich przez kasy skarbowe ustalony został przez ministra skarbu **na 975 tys. mp. aż do odwołania.**

Wkładki oszczędnościowe P. K. O. w złotych polskich

Warszawa, 8 stycznia. Pocztowa Kasa Oszczędności **wznawia od 1 lutego przyjmowanie oszczędności w złotych polskich.** Wszystkie urzędy pocztowe będą przyjmowały wkładki do wysokości 100 złotych jednorazowo. Wypłaty doraźne ograniczone będą do 10 zł. dziennie na jedną książeczkę.

Dwie konferencje z inicjatywy Macdonalda

Udział Niemiec i Ameryki w załatwieniu sprawy odszkodowań

(Telefonem od naszego korespondenta).

Londyn, 8 stycznia. „Daily Herald" donosi, że w nowym gabinecie **Ramsay Macdonald obejmie sprawy zagraniczne** przy pomocy dwóch podsekretarzy stanu. Co do przyszłego składu gabinetu i jego polityki, zachowują przywódcy partji robotniczej milczenie. W prasie obiegają pogłoski, że **Ramsay Macdonald ma zamiar zwołać wielką międzynarodową konferencję,** któraby się zajęła londyńskim planem spłat z maja r. 1921 i kwestją długów międzysojuszniczych. W konferencji tej miałyby wziąć udział również **Niemcy i Ameryka.** Projektowaną jest również **międzynarodowa konferencja pacyfistyczna,** której zadaniem byłoby ograniczenie zbrojeń, zarówno w armjach lądowych, jak i we flocie powietrznej i łodziach podwodnych. Omawiany ma być również **zakaz stosowania gazów trujących.**

Jak słychać, liberali zgodziliby się na ograniczenie zbrojeń tylko w tym wypadku, gdyby je **przeprowadzono równocześnie i równomiernie przez wszystkie państwa.**

Wielka mowa Poincare'go

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 8 stycznia. W czwartek lub piątek wygłosi Poincare w Izbie deputowanych **mowę o swej polityce wobec Niemiec** i określi, w jakim duchu zredagowana będzie odpowiedź francuska na notę niemiecką z dnia 24 grudnia ub. roku.

Współczesne dążności dramatu francuskiego

Bogactwo i wielostronność współczesnego dramatu we Francji, dostarczającego nietylko strawy powszedniej kilkudziesięciu teatrom Paryża, ale zajmującego na scenach całego świata miejsce bezsprzecznie uprzywilejowane, sprawić musi, iż obraz zmagających się w danej chwili na tym terenie wysiłków twórczych, jest złożony niezwykle, a wycieniowanie go należyte wymagałoby nader obszernych wywodów, rozróżnień i uzasadnień. Z jednej bowiem strony mamy równocześnie do czynienia z pisarzami, należącymi do pokoleń odmiennych i objawiających w swoich dziełach indywidualności odrębne, nie dające się, rzecz prosta, określić jednem pociągnięciem pióra; z drugiej zaś zaspakajanie potrzeb, czy upodobań różnych — i jak dalece! — odłamów publiczności wywoływać musi utwory o wartości i charakterze zgoła niewspółmiernych. Nawet dobrowolne ograniczenie się do tych jedynie sztuk, które w ostatnich czasach ujawniły nowe talenty dramatyczne, nie wydaje się zbyt pewnem kryterjum. Wyłania się wówczas zagadnienie, o ile te występy uznać można za istotnie znamienne dla doby bieżącej, o ile połączyć je można z objawami pokrewnemi, a dostatecznie powszechnemi na to, by im nadały znaczenie naprawdę nieprzypadkowe.

Często zaś na tak postawione pytanie przychodzi dać odpowiedź mniej lub więcej negatywną. Dość wspomnieć młodzieńczy, niewątpliwy talent Jakóba Natansona, odkryty niedawno przez dyrektora „L'Oeuvre", Lugné Poe'go. Zwrócono słusznie uwagę, że kroczące śladem Porto-Riche'a analizy miłości, w jakich znajduje on upodobanie, są dość dalekie od znanych skądinąd zainteresowań wchodzącej dziś w życie generacji, która uczuciom erotycznym nie przyznaje i w obecnych warunkach przyznać nie może roli już wyłącznej, lecz głównej. Podobnie wystawiony w jesieni dramat Piotra Hamp'a „La maison avant tout", nie przestając być ciekawem wydarzeniem teatralnem i świadcząc wyraźnie o tem, że autor zajmuje wśród współczesnych własne, i niezależne stanowisko, stwierdza jedynie to, o czem zdawna przekonać mogły jego liczne utwory powieściowe i przy całej oryginalności próby nie tworzy prawdopodobnie dróg nowych.

Mimo podniesionych tu zastrzeżeń i wątpliwości, nie jest atoli rzeczą niemożliwą uchwycenie pewnych prądów, przerzynających dziś pole francuskiego dramatu. Należy jednak w tym celu mniej się liczyć z gmatwaniną programów, które literatury nie budują, a do urzeczywistnienia częstokroć się nie wznoszą, zważać zaś przedewszystkiem na pewne dominujące, wspólne tendencje, jakie ujawniają się w szeregu dzieł współczesnych, a to tem bardziej, jeśli odnaleść je łatwo poza teatrem, a także poza granicami Francji.

Ogólnie stwierdzić można, że — jak się przy wszystkich, większych lub mniejszych, rewolucjach literackich dziać zwykło — punktem wyjścia nowych dążności i ich popędową siłą jest znużenie określonemi dokładnie formułkami, chęć zerwania więzów, ograniczających swobodę twórczą. Podobnie, jak w powieści, liryczna impresja zastępuje coraz częściej realizm zewnętrzny, czy psychologiczny, a styl osobisty autora będący wyrazem jego indywidualnej wrażliwości, staje się głównym powabem książki — skąd powodzenie niezwykłe pisarzy tego rzędu, co Morand i Giraudoux — tak i w dramacie coraz silniej podnosi się głos, żądający poetyckiego na świat spojrzenia, oddania się pod rozkazy wyobraźni i intuicji, aby zaprzestać wreszcie kopjowania życia. Z niedawno przeprowadzonej ankiety wystarczy przytoczyć odpowiedź niedwuznaczną, tem charakterystyczniejszą, że pochodzi od Bernsteina: „Poezja jest nieskończenie wyższa od realizmu... Autorzy współcześni zmierzają ku poetyckiemu ujęciu życia". Nie trzeba z tego wnosić, by nowatorom szło o wskrzeszenie dramatu wierszem, chociaż Maurycy Rostand kontynuuje pod tym względem dorobek swego ojca, a Sacha Guitry staje w obronie „vers libre". Hasło: „więcej poezji!" nie sprowadza się do kwestji rytmu i rymu; sięga znacznie głębiej, do podstaw.

Zarówno w dramacie, jak w powieści widoczny jest zwrot przeciw dotychczasowej psychologji. W miejsce przedstawienia jasnych naogół i ściślej określonych stanów duchowych, problemów, których rozwiązanie nie kryje większych niespodzianek, wprowadza się rozległą ginącą w mrokach krainę podświadomości, do pomocy biorąc zresztą badania specjalistów, zwłaszcza psychoanalizę Freuda i metapsychiczne dociekania, tak dobrze znane H. R. Lenormandowi. Niekiedy pragną przytem oddać stany niewyrażalne mową ludzką, co znowu wiedzie do upominania się o prawa milczenia, wyzyskanego z dużym sukcesem artystycznym w „Martine" J. J. Bernarda. Zagadnienie centralne zdaje się tkwić nie w pytaniu, jaki sens i wartość posiada rzeczywistość, lecz w dochodzeniu, jakie są jej znamiona i co właściwie przeciwstawiać ją każe tworom fantazji, iluzjom. Rozbiór tej kwestji prowadzi zaś do uznania względności utartych definicyj, a w następstwie do porzucenia charakterów tradycyjnych, wyróżniających się pewnym, zasadniczo stałym zespołem cech, i odkrycia natomiast szeregu osobliwości w każdej jednostce, która podlega ciągłej fluktuacji wewnętrznej, zmianom ustawicznym, tak, że jej indywidualność staje się często nieuchwytną, wzajemne zaś przenikanie się ludzi, poznanie całkowite, nabiera rysów niezniszczalnego pragnienia. Nie chodzi tu o efektowny kontrast nałożonej maski i prawdziwego oblicza — antitezę, miłą romantykom (dość wspomnieć „Ruy Blasa" Wiktora Hugo), tudzież późniejszym pisarzom (n. p. „Poliche" Bataille'a). Aczkolwiek nie pozostała bez wpływu zapewne i ta koncepcja, podobnie, jak niektóre utwory Ibsena, czy Curela, to przecież problem ujęty został tym razem głębiej, nie jako gra chwilowa, ale wewnętrzna, przyrodzona konieczność. Najsilniej może wyraził go w swoich dramatach Jan Sarment („La couronne de carton", 1920; „Le pecheur d'ombres", 1921 — ostatnio „Le mariage d'Hamlet"), a poza Francją świadomie, czy nieświadomie, dotknęli go twórcy tacy, jak Pirandello, Rosso di San Secondo, Andrejew i inni. Słowem żądza poetyckiej interpretacji życia kojarzy się z wnikaniem w świat wewnętrzny, pojmowany nie jako szereg oddawna skwalifikowanych stanów duchowych, ale nieobjęty dotąd wzrokiem zakres objawów podświadomych.

Zjawisko zbliżone dostrzec można również i w komedji. Jeśli idzie o powieść, to elaboraty psychologiczne w stylu Bourgeta przyczyniły się niemało do wywołania reakcji, której owocem jest odrodzenie „roman d'aventures", dające szeroką popularność nazwiska takim, jak Benoit, Mac Orlan lub malarz apaszów Carco. W teatrze zaś płocha muza nawróciła do tradycyjnej, nieskrępowanej farsy, gardząc matematycznem obliczaniem wodewilowych sytuacyj, mierzeniem śmiechu na dozy, oznaczone z góry niezawodną receptą. W części przyczynił się zapewne do tego Jakób Copeau, dyrektor „Vieux Colombier", wystawiając celowo farsy Moliera i podkreślając silnie farsową stronę dzieł Szekspira. Jeśli słuchamy „Rozkoszy przypadku" Benjamina, „Dardamelle'a-rogacza" Mazauda, lub „Pana Trouhadeca w odmęcie rozpusty Romainsa (z komedyj tych dwie pierwsze nie obce są publiczności krakowskiej, wystawienie trzeciej zapowiada Teatr Mały w Warszawie), możemy bez trudu zdać sobie sprawę z dokonanej przemiany. Groteska nieraz jaskrawa, godne Rabelais'go wyolbrzymienie rysów [illegible] icznych, szukanie prawdy

Marszałek Rataj o rozwiązaniu Sejmu i nowych wyborach

W wywiadzie z przedstawicielem „Kurjera Polskiego" wyraził marszałek Sejmu p. Rataj następujący pogląd na hasło rozwiązania Sejmu:

Hasło to wysunięto bez dostatecznego przemyślenia zagadnienia. Wątpię, aby nowe wybory przyniosły zasadnicze zmiany. Mam raczej wrażenie, że możliwe byłyby **drobne przesunięcia na jedną lub drugą stronę.** Gruntownej zmiany w układzie sił Sejmu **nie można się spodziewać,** gdyż w ciągu roku nie zarysowały się dostatecznie wyraźne, konkretne, przeciwstawiające się sobie programy w sprawach najważniejszych, a zwlaszcza — w sprawie **naprawy skarbu i finansów.** Jeśli chodzi zaś o moment dla ewentualnych wyborów, to dzisiejszy byłby może **najbardziej nieszczęśliwi wybranym** z punktu widzenia państwa. — Ordynacja przeciąga okres wyborczy na 2 miesiące. Nie uważam, by w obecnych, ciężkich czasach, wskazane było narażać kraj na konwulsje agitacyjne.

„Muszę zwrócić uwagę, że **cały plan naprawy skarbu musiałby pozostać w zawieszeniu,** żaden bowiem rząd, wiedząc o tem, iż stanie niedługo wobec nowego sejmu o niewiadomych tendencjach, nie będzie miał odwagi rozpoczynać działania, a dodam, iż nie wyobrażam sobie, **by ktoś z zagranicy** chciał wejść w pertraktacje z rządem na temat czy to pożyczki, czy kupna jakiegoś objektu, wiedząc, iż ma przyjść sejm nowy o nieznanej fizjonomji i tendencjach".

O czem mówią i o czem piszą?

(Przed nowem przesileniem rządowem? — Powodem sprawa powrotu marsz. Piłsudskiego do armji. — Plagi powaloryzacyjne. — O przejście do nowej waluty).

Zaledwie udzielono rządowi pełnomocnictw skarbowych, już staje nam u wrót możliwość przesilenia.

Donosi o tem dzisiejszy poranny „Czas', twierdząc, że źródłem jego jest sprawa powrotu marsz. **Piłsudskiego** do armji.

Oto w ubiegłą sobotę odbyły się w Belwederze pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej narady, w których wzięli udział prez. **Grabski,** minister **Sosnkowski** oraz kilku ministrów, których resorty związane są ze sprawami wojskowemi. W naradach tych wziął również udział **marszałek Piłsudski,** wygłaszając dłuższe przemówienie, w którem przedstawił pogląd na sytuację wewnętrzną i zewnętrzną oraz środki uznane przez niego za najodpowiedniejsze do polepszenia sytuacji.

Konferencja ta nie dała narazie konkretnych rezultatów, ponieważ **prez. Wojciechowski zastrzegł sobie decyzję do poniedziałku.**

O dalszym toku wypadku pisze koresp. „Czasu":

„Po szeregu narad, odbytych w niedzielę i w dniu wczorajszym prez. Wojciechowski przesłał za pośrednictwem majorów **Staniszewskiego i Stamirowskiego** obszerne pismo marszałkowi **Piłsudskiemu do Szelejówka.** Jak słychać, **Prezydent w piśmie tem odrzucił warunki, postawione przez marszałka Piłsudskiego w sprawie powrotu do czynnej służby.** Stanowisko, zajęte przez Prezydenta Rzeczypospolitej, tłómaczą tem, że **niektórzy członkowie rządu nie chcieli się na wspomniane warunki zgodzić".**

„Ponieważ minister spraw wojskowych, gen. **Sosnkowski,** przyjmując tekę postawił **jako warunek powrót marsz. Piłsudskiego do czynnej służby,** należy się przeto spodziewać, że **zgłoszona już dawniej dymisja gen. Sosnkowskiego zostanie obecnie przyjęta.** W sferach wojskowych mówią o kandydaturze gen. **Kulińskiego** na stanowisko ministra spraw wojskowych".

„W ten sposób nastąpiłby **nowy okres przesilenia, gdyż wszystkie ugrupowania sejmowe od „Piasta" na lewo odmówiłyby prawdopodobnie poparcia gabinetowi p. Wł. Grabskiego".**

Gdyby wiadomość ta się sprawdziła, byłaby ta ogromnie przykrą niespodzianką dla społeczeństwa. Wszyscy zdajemy sobie doskonale sprawę z bardzo **dodatniego znaczenia,** jakie miałby powrót marszałka Piłsudskiego do armji. Zwłaszcza rozumiemy w pełni doniosłość tego powrotu dla **psychiki** naszych sił zbrojnych. Z drugiej strony kraj nie życzy sobie w tej chwili przesilenia. Należy więc wyrazić nadzieję, że mimo wszystko, znajdzie się wyjście, umożliwiające przezwyciężenie trudności, tak, aby **obydwu życzeniom społeczeństwa** stało się zadość.

* * *

Inaczej nieco oświetla sprawę nominacji marsz. Piłsudskiego i możliwość przesilenia **korespondent „Nowego Dziennika".** Wspomniawszy o Radzie w Belwederze, pisze on:

„Na posiedzeniu była mowa o powierzeniu marsz. Piłsudskiemu **szefostwa sztabu generalnego.** Przy traktowaniu tej sprawy wystąpił min. Sosnkowski z wnioskiem o **przyznanie marsz. Piłsudskiemu specjalnych pełnomocnictw.** Projekt ten napotkał jednak **na trudności** zwłaszcza, że w sobotę jeszcze była mowa **o powołaniu do rządu p. Dmowskiego** jako ministra spraw zagranicznych. Wobec wynikłej różnicy zdań **p. Grabski zagroził dymisją całego gabinetu.** Incydent ten był **echem przesilenia,** które grozić miało właśnie **w sobotę,** a więc w tym samym dniu, w którym Sejm uchwalił ustawę o pełnomocnictwach. Tem też należy tłómaczyć **zwłokę w nominacji ministra spraw zagranicznych.**

„W samej rzeczy podnieść należy, że wiadomość o powierzeniu szefostwa sztabu generalnego marsz. Piłsudskiemu jest **przedwczesna, a cała sprawa jest w zawieszeniu".**

— — — — — — — — — —

Waloryzacja i drożyzna powaloryzacyjna, gnębiąca nas w życiu codziennem, zajmuje — rzecz jasna — w dalszym ciągu naczelne miejsce na łamach dzienników.

„Il. Kurjer Codzienny" wykazuje, że wskutek waloryzacji ceny towarów przekroczyły już parytet cen przedwojennych:

„Podczas, gdy przed wojną **kilogram mięsa** najprzedniejszego kosztował **najwyżej koronę, a więc 1 franka szwajcarskiego** — to w ubiegłą sobotę cena kilograma mięsa wynosiła około **4 miljonów** marek, a **więc 3 fr. szwajcarskie!** W restauracjach porcja mięsa, wahająca się przed wojną między 80 halerzy a 1 koroną 20 hal., osiągnęła już sumę **2 franków! Węgiel,** a nawet **mąka,** przekroczyły również parytet.

„Jeszcze gorzej przedstawia się rzecz, gdy idzie o **buty i ubranie.** Najładniejsze buciki przed wojną kosztowały **3—4 dolarów.** Obecnie para bucików kosztuje **7—8 dolarów,** a nawet wyżej! Metr **sukna,** kosztujący przed wojną 5 koron złotych, sprzedaje się dziś **po 20 koron złotych! Ubranie,** kosztujące przed wojną od 60 do 100 koron złotych (i to już ubranie bardzo wykwintne!), kosztuje dziś **150—200, a nawet 250 koron złotych (franków)!**

„I tak ze wszystkiem, **tak na każdem polu!** Z przedsiębiorstw przemysłowych **poniżej parytetu produkują tylko przedsiębiorstwa dziennikarzy.** Dziennik kosztuje dziś jeszcze o 20 proc. poniżej parytetu przedwojennego mimo, iż surowiec (papier, farby) podążyły za ogólną zwyżką cen, a więc daleko ponad parytet".

Zaznaczywszy, że mamy tu do czynienia także z niesumiennością wielu fabrykantów i kupców, udowadnia „Kurjer", że waloryzacja płac nie poprawi jeszcze całkowicie położenia ludzi, żyjących ze stałych poborów. Będą oni mieli płace przedwojenne, a ceny towarów będą — a nawet są — znacznie wyższe, niż przed wojną. Do tego dołączy się jeszcze bezrobocie.

Przypomniawszy wkońcu swą kampanję przeciw waloryzacji, pomysłowi Banku Emisyjnego i nowej waluty, a za stabilizacją marki na wzór Austrji, dochodzi „Il. Kurj. Codz." do następującego wniosku:

„Dziś wskutek waloryzacji, powrót owego systemu — nazwijmy go austrjackim — **jest już wykluczony!** Nie zwlekajmy więc przynajmniej **z nową walutą.**

„W obecnej sytuacji **jest ona koniecznością.** Im krócej trwać będzie okres przejściowy, im prędzej społeczeństwo dostanie stały miernik, tem prędzej zagoją się rany, zadane przez nieopatrzną waloryzację.

„Było nie wywoływać złego ducha, ale kiedy-ten duch pojawił się na widowni, **trzeba już wymówić zaklęcie, które może go z widowni usunąć!**

„Zaklęcie to brzmi: **Złoty polski".**

KRONIKA

Kraków, 8 stycznia.

MROZY I TELEFONY. Linje telefoniczne ogromnie ucierpiały wskutek opadów śniegowych. W wielu punktach miasta można widzieć zwisające druty, które powodują zetknięcia z innemi drutami i tamują dobre funkcjonowanie pozostałych. Wskutek tego znaczna część abonentów kosztownego dziś telefonu nie może z niego korzystać.

(s) RUCH POCIĄGÓW NA TUT. DWORCU KOLEJOWYM. Zaspy śnieżne powodują w dalszym ciągu utrudnienia w normalnej komunikacji kolejowej. Na największe utrudnienia komunikacyjne napotykają pociągi przybywające od strony Katowic i Warszawy. I tak pociągi, zdążające od strony Katowic przychodzą do Krakowa z niemal 5-godzinnem opóźnieniem, zaś od strony Warszawy z 4-godzinnem. Pociągi ze Lwowa przychodzą również ze znacznemi opóźnieniami. Natomiast pociągi w kierunku Zakopanego odchodzą regularnie. Jak nas informują, zachodzą wypadki, że pociągi wskutek zator śnieżnych zmuszone są zatrzymywać się na przestrzeni przez kilkanaście godzin.

(s) SKUTKI ŚNIEŻYCY NA TARGU WCZORAJSZYM. Wskutek zasp śnieżnych targ dzisiejszy nie był zbyt obfity. Dowieziono jednak artykułów spożywczych więcej, aniżeli na targ piątkowy. Na Kleparzu ceny zboża, mąki i paszy znacznie wzrosły. Za pszenicę płacono do 33 miljonów mk., za żyto 20—22 miljonów, za owies 20—22 miljonów, za mąkę żytnią 70% płacono 340.000 do 360.000 (za 1 kg.), za mąkę pszenną 630.000 do 650.000.

Na Rynku gł. dowóz nabiału był średni. Za 1 jajko płacono 200—230.000, za litr mleka 300—350.000, za masło do 7 miljonów. Na placu Szczepańskim targu prawie, że nie było.

(s) CENY ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH W DNIU DZISIEJSZYM. Komisarjat targowy zanotował w dniu dzisiejszym następujące ceny w sklepach, jakie płacono za artykuły codziennego zapotrzebowania. I tak za 1 kg. mąki pszennej płacono 720.000, za żytnią 380.000, za kaszę jęczmienną 360.000, za 1 kg. grochu 600.000, za fasolę białą 800.000, za ryż 1 miljon 200.000, za cukier krystaliczny 1 miljon 400.000, kostkowy 1 miljon 700.000, 1 litr mleka niezbieranego 400.000, za jajko 250.000, za ser krowi 1 miljon 200.000, za masło mieszane 7 miljonów, za ziemniaki 1 kg.) 200.000, za sól białą 250.000, za 1 kg. kawy 4—6 miljonów 400.000, za kawę Cejlon do 100 miljonów, za herbatę 12—20 miljonów, za litr nafty 440.000, za mydło do prania do 2 milj. 400.000, za kapustę kiszoną do 200.000.

(s) ZAWROTNY TANIEC DROŻYZNY. W dniu dzisiejszym Kraków został zaskoczony nową, ogromną zwyżką cen artykułów pierwszego zapotrzebowania.

Od dnia dzisiejszego wchodzi na pocztach w życie rozporządzenie o waloryzacji wszelkich opłat. Taryfy pocztowe, telegraficzne i telefoniczne ustalane będą dwa razy w miesiącu, a to 10 każdego miesiąca dla okresu od 15 do końca miesiąca, zaś 25 dla okresu od 1 do 15 następnego miesiąca. Od wczoraj obowiązują nowe ceny tytoniu według kursu franka złotego, wynoszącego 1 miljon 230 tys. mk. Obecny cennik obowiązywać będzie do 18 bm. Bochenek chleba (2 kg.) kosztuje 640.000 mk., bułka 6 dkg. 45.000, również i węgiel w najbliższych godzinach zdrożeje. Jak już donosiliśmy, 1 cetnar metryczny węgla krajowego z najbliższych transportów kosztować będzie 5 miljonów, węgiel górnośląski droższy o 30 proc. Od dziś wchodzi także w życie nowy cennik fryzjerski, wyższy o 50 proc. od dotychczasowego.

Dziś wieczorem zbiera się komisja aprowizacyjna, która zastanowi się nad szybkim tempem drożyzny w Krakowie.

(s) W SPRAWIE POBORU OPŁAT KOMISYJNYCH. Jak nas informują, w tych dniach odbyło się w magistracie posiedzenie, na którem powzięto uchwałę w sprawie poboru opłat komisyjnych zgodnie z ustaleniem przeciętnej wartości franka. I tak za komisje podjęte przez magistrat w interesie stron podwyższono opłaty do kwoty 1 milj. 400 tysięcy, tj. 1 frank złoty za każdego członka komisji; za komisje w budynkach przeznaczonych na teatry, kina, lokale zabawowe, przemysłowe, hale targowe itd., oraz za komisje podjęte w interesie bezpieczeństwa publicznego w lokalach używanych na widowiska, zabawy i koncerty oraz za komisje badania obciążenia i wytrzymałości stropów — do 2 milj. 500 tysięcy mk., tj. 2 franki złote za każdego członka komisji.

(s) CENY WĘGLA JAWORZNICKIEGO ustanowił magistrat następująco: I tak: w składach położonych przy torze kolejowym 5 miljonów 86 tysięcy za 100 kg., w składach hurtownych w mieście 5 milj. 706 tys., w składach drobnych handlarzy 5 milj. 940 tys. Ceny te obowiązują z transportów nadeszłych do Krakowa po 1 stycznia.

CENY BILETÓW KOLEJOWYCH. W związku z waloryzacją taryfy kolejowej, ceny biletów na pociągi osobowe zwyczajne od dnia 15 stycznia przedstawiają się następująco:

I. klasa pociągu osobowego z Warszawy do Krakowa kosztować będzie 27,084.000, klasa II. — 18,056.000, klasa III — 9,028.000.

Z Warszawy do Lwowa I klasa 33,672.000, II klasa 22,448.000, III klasa 11,224.000.

Z Krakowa do Zakopanego I klasa 12,444.000, II klasa 8,290.000, III klasa 4,148.000. Pociągi pospieszne o 50 procent drożej.

(s) ŚLEDZTWO SĄDOWE W SPRAWIE ZAJŚĆ LISTOPADOWYCH JEST JUŻ NA UKOŃCZENIU i za kilkanaście dni wygotowane zostaną akta oskarżenia. Od poszczególnych kwalifikacyj czynu zależeć będzie, czy i którzy oskarżeni odpowiadać będą przed sądem przysięgłych, czy też zwyczajnym trybunałem. Odnośnie do oskarżonych o zbrodnię z § 68 i 63 u. k. (gwałt publiczny, bunt i rozruchy) areszt śledczy jest aresztem obligatoryjnym i pod żadnym warunkiem uchylony być nie może. Prawdopodobne kary, które spotkają oskarżonych obracać się będą w granicach od 1 roku do więzienia dożywotniego. Rozprawy przed sądami przysięgłych odbędą się w najbliższej lutowej kadencji sądów przysięgłych.

(s) INTENDANTURA PRZECIW FIRMIE „KŁOS". Jak się dowiadujemy, w dniu jutrzejszym w sądzie pow. karnym w Krakowie odbędzie się dalszy ciąg rozprawy Intendantury wojskowej przeciwko braciom Finderom, właścicielom firmy „Kłos" o obrazę czci rzekomo popełnioną przez wniesiony protest, pisany przez braci Finderów. Bracia Finderowie przeprowadzają dowód prawdy. Na rozprawie tej, jak słychać, mają wyjść ciekawe rzeczy przy dostawach wojskowych.

(s) ODROCZENIE ZABUDOWANIA PARCEL POFORTECZNYCH. Wczoraj wieczorem odbyło się w magistracie pod przew. wicepr. miasta inż. Sarego posiedzenie komisji gruntowej, sekcji ekonomicznej i komisji podgórskiej Rady miejskiej, na którem uchwalono odroczyć termin rozpoczęcia zabudowania parcel pofortecznych, sprzedanych instytucjom społecznym i osobom prywatnym, oraz rozpatrywano sprzedaż gruntów do linji regulacyjnej przy ul. Krupniczej. Następnie uchwalono przedłożyć Radzie miejskiej wnioski w sprawie wydzierżawienia na cele przemysłowe gruntów miejskich w dzielnicy XXII (pod budowę toru przemysłowego). Dalej uchwalono wnioski magistratu w sprawie przystąpienia gminy do spółki drogowej dla wybudowania drogi z Krakowa do Ojcowa, zatwierdzenia linji regulacyjnej ul. Zielnej w dz X, wreszcie w sprawie wydania orzeczenia przez Radę miejską o parcelacji i regulacji gruntów pofortecznych między ulicą Grzegórzecką a cmentarzem rakowickim.

(s) W SPRAWIE OPŁATY OD PSÓW. Magistrat podaje do wiadomości, że opłata od psa na rok 1924 wynosi 1 fr. zł. według kursu w dniu płatności. Opłatę tę uiścić należy najdalej do dnia 15 bm. w głównej Kasie miejskiej, gdyż po upływie powyższego terminu psy niezaopatrzone w markę ewidencyjną będą przez oprawcę chwytane. Psy łańcuchowe, służące do strzeżenia realności muszą również posiadać markę ewidencyjną, po którą należy zgłaszać się w miej. Urzędzie weterynaryjnym za uiszczeniem należytości w kwocie 0'40 fr. zł.

MNOŻNIK KSIĘGARSKI został podwyższony — jak donoszą z Warszawy — na 900.000.

(cz) KRONIKA POLICYJNA. Z. Manne, kupiec przy ul. Florjańskiej doniósł, że w nocy z 6 na 7 bm skradziono mu z zamkniętej gabilotki w bramie domu 50 kapeluszy i 8 czapek, wartości 300 miljonów mk. — Andrzej Marek, właściciel kawiarni przy ul. Starowiślnej 12, doniósł, że dnia 5 bm. wieczorem wydaliła się z domu żona jego Sabina, umysłowo chora i dotąd nie powróciła. — Dzisiaj rano skradziono p. Kowalskiemu T. przy ul. Czystej 19, chodnik wartości 120 miljonów mk.

(cz) UCZTA ZŁODZIEJSKA. Wczoraj w czasie kontroli lokali i osób podejrzanych przytrzymano w mieszkaniu Adama Koczurka, zam. przy ul. Izaaka 3, policyjnie notowanych Stefana Synowca, Władysława Jaronia, Józefa Beka i Kazimierza Bąka. W chwili wkroczenia organów śledczych kończył Synowiec z Jaroniem zdejmować skórę z zabitego psa, rosłego, maści czarnej, krótkiej sierci, pochodzącego prawdopodobnie z kradzieży. Mięso z psa, którego część zmażyła się już na patelni, przeznaczone było na strawę jako ulubiony przysmak, do którego w sferach złodziejskich przywiązywane są niezawodne własności lecznicze. Skórę zdeponowano w tut. E. U. S. Zachodzi podejrzenie, że szajka ta stale zajmowała się kradzieżą psów.

(cz) „UCZCIWY" POMOCNIK. Sieprawski Józef, doniósł, że uczeń jego Pukło J. skradł mu kurtkę wartości 80 miljonów mk. i 4 miljony mk. w gotówce, które otrzymał na zakupy.

Z kraju i ze świata

SPRAWA ORGANIZACJI DIECEZJI GÓRNOŚLĄSKIEJ. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj wieczorem przybył do Warszawy z Wrocławia ks. biskup Ropp. Przybycie jego pozostaje w związku z organizacją diecezji górnośląskiej.

NOWE ZNACZKI STEMPLOWE. Z Warszawy telefonują nam: Od dziś wypuszczono w obieg znaczki stemplowe po 100, 200 tysięcy i 1 miljon mk.

DELEGACI SFER ŻYDOWSKICH U PREMJERA. Z Warszawy telefonują nam: Premjer przyjął wczoraj delegację sfer kupieckich i politycznych żydowskich, którzy przedstawili mu szereg postulatów.

DELEGACI POLSCY NA ZAWODY NARCIARSKIE. Z Warszawy donoszą: Na zawody narciarskie w Chamounix wyjeżdżają pp. Witkowski, Bujak, Krzeptowski i Mueckenbrun, ponadto M. S. Z. wysyła trzech zawodowców. Zawodami kierować będzie podporucznik dr Osmulski.

WYCOFANIE USTAWY PRASOWEJ. Dzienniki warszawskie dowiadują się z miarodajnego źródła, że rząd nosi się z zamiarem wycofania z Sejmu projektu ustawy prasowej, celem poczynienia w niej wynikających z konieczności gruntowych uzupełnień i zmian.

UCZCZENIE ZASŁUG. Wczoraj odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Muzeum przemysłowo-rolniczego w Warszawie, na którem uczczono zasługi wieloletniego prezesa Ciślińskiego. P. Ciśliński prosił, aby go ze względu na podeszły wiek zwolniono z dotychczasowej zaszczytnej godności i zawiadomił, że złożył na rzecz Muzeum 1000 szt. akcyj starachowickich wartości 20 miljardów mk.

WYROK NA WEISA I RULSKIEGO. Donoszą z Warszawy: Wczoraj sąd apelacyjny rozpatrywał sprawę Weisa i Rulskiego, skazanych za nadużycia bankowe na karę 5 lat więzienia. Wyrok uległ zmianie w drugiej instancji na 4 lata więzienia, przy zastosowaniu amnestji na 2 lata i 8 miesięcy.

WALKA Z PASKARSTWEM WE LWOWIE. Ze Lwowa donoszą: Od dłuższego już czasu trwa we Lwowie ogólny brak mięsa, wędlin i tłuszczu, wywołany przez paskarzy, usiłujących zmusić władze do podwyższenia im cenników. Niesłychana ta blokada cierpiących głód mieszkańców miasta odbywa się przy równoczesnem magazynowaniu mięsa i tłuszczów w olbrzymich masach w składach mieszkaniach pryw., po strychach i piwnicach, przez zbrodniarzy, którzy już teraz przygotowują całe wagony towaru paskarskiego na... święta wielkanocne, by móc zedrzeć skórę do reszty z ludności.

Wobec tego władze lwowskie, a w szczególności województwo i policja zajęły się „zagadkowym" brakiem mięsa w jatkach, a zwłaszcza wędlin u masarzy. Władze policyjne w porozumieniu z prokuraturą państwa przeprowadziły przy pomocy swego oddziału lotnego w całem mieście obławy i rewizje, które dały nadspodziewane rezultaty. Wykryto cały szereg olbrzymich magazynów, wypełnionych mięsem i tłuszczami, gdy równocześnie sklepy świeciły pustkami „z powodu braku towaru". Aresztowano różnych multibiljonerów, którzy przed wojną byli nędzarzami.

W sobotę nastąpiły dalsze aresztowania i rewizje w lwowskich magazynach masarskich. Oddział lotny policji aresztował zbrodniczych pośredników, niemających z rzeźnią i zawodem rzeźnickim nic wspólnego, którzy porobili na paskarstwie biljonowe majątki. W sklepach masarskich itp. handlach zapanował popłoch i wędliny pojawiły się nagle. Zakwestjonowany w paskarskich magazynach towar będzie sprzedawany pod kontrolą policji i magistratu po cenach maksymalnych.

ZAMACH NA POCIĄG Z CZEKISTAMI. Z Charkowa donoszą, że na odcinku kolejowym Znamienka-Birzula zdarzyła się wielka katastrofa kolejowa. Wykolei się pociąg wojskowy, obsadzony przez liczny oddział czekistów-czerwonoarmiejców. Zginęło 18 czekistów, ciężko rannych 32 osoby, wśród zabitych — niemal cały korpus oficerów oddziału. Dochodzenia wykazały, że katastrofa spowodowaną została rozluźnieniem szyn przez kontrrewolucjonistów. Zwrócono przy tem uwagę na to, że z nasypu stoczyły się jedynie wozy, zajęte przez czekistów.

BOMBA W TOKJO. Z Tokjo donoszą 6 bm.: Odbyła się tu przed [illegible] obecnie pałacem królewskim manife[illegible] której pewien Koreańczyk rzucił bombę, która jednak nie wybuchła. Przy sprawcy zamachu znaleziono jeszcze 3 bomby.

CZTERY DNI NA MORZU. Z Rzymu donoszą: Hydroplan włoski, który był uważany za zaginiony, został odnaleziony na Adrjatyku. Pilot bez szwanku. Pozostawał w przeciągu 4 dni na pełnem morzu podczas burzy.

PROCES MASOWY BANKIERÓW. Z Berlina donoszą: Prokuratorja państwa wytoczyła sprawy karne sześćdziesięciu dyrektorom banków o lichwę, popełnianą na spółkę z klijentami, hurtownikami, obracającymi środkami żywności na szkodę ludności przez podbijanie cen towarów, niezbędnych dla utrzymania życia.

PRZYCZYNA ŚMIERCI KOMENDANTA „DIXMUIDE". „Matin" donosi z Tulonu, że wczoraj odbyła się sekcja zwłok komendanta sterowca „Dixmuide". Sekcja wykazała, że komendant zabity został piorunem, a zwłoki zostały wyrzucone z kabiny. Katastrofa sterowca nastąpiła podczas burzy.

WYKRYCIE WARSZTATU FAŁSZERZA PIENIĘDZY. Jak donoszą z Wiednia, został tam aresztowany i poszukiwany oddawna herszt międzynarodowej bandy fałszerzy pieniędzy Turek, Gabrjel Rabiat, rodem ze Syrji. Jak się okazało, jego willa była w całości przerobiona na wielki warsztat dla wyrobu fałszywych guldenów holenderskich i pieniędzy angielskich.

WYLEW NEWY. W Petersburgu wskutek wylewu rzeki Newy powstała tak wielka powódź, jakiej najstarsi mieszkańcy nie pamiętają. Część miasta w dzielnicy finlandzkiego mostu kolejowego została całkowicie zalana. Woda podniosła się o 128 cali. Szereg fabryk i domów zalanych. Straty bardzo wielkie.

ŚMIERĆ PAWŁA RENOIR. Jak donieśliśmy, w Paryżu zmarł przywódca i założyciel szkoły impresjonistów francuskich, Paweł Renoir, w 78 roku życia. Światową sławę zjednał mu szereg portretów i aktów. Najwięcej znane są jego: „Bal na Montmartre" i „Śniadanie wioślarzy w Bongival".

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Wystawiana z tak ogromnem powodzeniem baśń Szekspira „Sen nocy letniej", święci dzisiaj w teatrze im. Słowackiego swój jubileusz 25 przedstawień. „Sen" po tem przedstawieniu i po piątkowem szkolnem nie ukaże się przez szereg dni w repertuarze.

Jutro po raz ostatni przed zejściem z afisza „Gwałtu co się dzieje", we czwartek sukcesowy „Carewicz Aleksy" D. Mereżkowskiego. Pierwsze przedstawienie „Kaliguli" w sobotę 12 bm. z p. Piekarskim w roli tytułowej, pp. Bednarzewską i Wysocką w głównych rolach kobiecych. W tym tygodniu odbędą się dwie popołudniówki szkolne, we czwartek „Gwałtu co się dzieje" o godz. 3½, zakupione przez Akademję handl. i w piątek 4-te powtórzenie „Snu nocy letniej" dla młodzieży szkolnej.

Z TEATRU „BAGATELA". Dzisiaj we wtorek o godz. 8 wieczór po raz 5-ty niezwykle wesoła krotochwila Ruszkowskiego „Wesele Fonsia", na której publiczność tak się doskonale bawi, oklaskując z zapałem świetne kreacje artystów „Bagateli" z pp. Kolman, Modzelewską, Sznage-Ardruszowską, Stępowską, Noskowskim, Szubertem, Wesołowskim, Kwiatkowskim, Berskim, Godlewskim na czele.

Ponieważ znakomity program „Nocy Sylwestrowej" cieszy się tak wielkiem powodzeniem, iż tłumy publiczności odchodzą od kasy, nie mogąc już zakupić biletów, dyrekcja „Bagateli" powtarza jeszcze jutro we środę 9 bm. „Noc Sylwestrową" bez zmiany. Oprócz aktualnej rewji p. Migowej „Kraków w piekle", wywołującej huragany wesołości na widowni, przepysznej parodji filmowej p. Nowakowskiego: V serja „Hrabiny Paryża", groteski K. Czyżowskiego „Tajemnicze rozwiązanie" i karnawałowego obrazka tegoż autora „Muzeum ludzkich cieni", — program obejmuje bogatą część kabaretową, w której reprezentowane są humor, piosenka, taniec.

— — —

psychologicznej nie w drobiazgowej analizie i wiernem uchwyceniu przeżyć, ale objawienie jej właśnie w karykaturalnym na pozór, kpiącym z prawdopodobieństwa wizerunku, rozświetlanie wnętrz ludzkich paradoksalnym zbiegiem okoliczności, gwałtownym błyskiem niespodzianek — oto cechy główne, rzucające się w oczy każdemu.

I tutaj więc mówić można o zerwaniu tam ustalonych, poddaniu się zupełnem wyobraźni, która nie nadąża posłusznie za rzeczywistością, ale ją najswobodniej przekształca. W ten zaś sposób i dramat i komedja odwraca się od świata zewnętrznego, nie chce już być zwierciadłem obyczajów, ale niezależnym tworem ducha, wyzwoloną z pęt rzeczywistości poezją. Dodawać zbyteczna, że hasło teatralizacji teatru znajduje się na tejsamej linji, co wyjaśnia oziębłe podobno przyjęcie, jakiego w czasie ostatnim doznała trupa Stanisławskiego, realizmowi dotąd hołdująca. Nowe tendencje nie zawsze oczywista są pozbawione przesady, prowadzą nieraz do tworów dziwacznych i sztucznie wyszukanych. W zalewie produkcji dramatycznej one jednak najsilniej bodaj wyznaczają pewien kierunek, cel, którego dziś nikt przewidzieć nie zdoła. Zamierzeniem tego pobieżnego wielce rzutu oka było zresztą wskazanie ogólnych tendencyj, nie zaś snucie prognostyków zawodnych.

Mieczysław Brahmer.

NAJBLIŻSZE PREMJERY „BAGATELI“. Kierownictwo „Bagateli“ przygotowuje na najbliższy okres czasu szereg sztuk pierwszorzędnej wartości. Prawdziwą sensacją artystyczną będzie najnowsza sztuka najwybitniejszego dramaturga hiszpańskiego Jacinte Beneventa, laureata nagrody Nobla „W noc Sabbathu“.

Sztuka ta, zajmująca w wielkim repertuarze współczesnym pierwszorzędne stanowisko ukaże się na scenie „Bagateli“ w przyszłym tygodniu pod kierownictwem p. Sosnowskiego.

Po niezwykle silnej dramatycznie „Nocy Sabbathu“, wejdzie na afisz skrząca się humorem komedja francuska „Prawda na dnie puharu“, świetnej spółki autorskiej de Flersa i de Croisseta.

Następną premjerą będą „Chimery“, sztuka Chiarellego autora „Twarzy i maski“, która taki triumf święciła przed kilku laty.

Z TEATRU „OPERETKA“. „Krowoderskie zuchy“ wciąż ściągają publiczność do teatru przy ul. Rajskiej. Aby dać sposobność jak najszerszym warstwom publiczności poznania tego wodewilu, kierownictwo teatru zniżyło ceny o 30 proc. na przedstawienie, które odbędzie się we środę 9 bm., i we czwartek 10 bm. o 8 w.

Wielkie zainteresowanie wzbudziła zapowiedź pięknej operetki Gilberta pt. „Szczęście Mery“, — której premjera odbędzie się w najbliższych dniach z pp. Kozłowską, Kwiecińską, Sempolińskim, Karasińskim, Rewskim, Bojnarowskim i Laskowskim w głównych rolach.

TEATR W WILNIE. Z Wilna donoszą: Sezon tegoroczny teatru wileńskiego jest bardzo ożywiony, zarówno w operze i operetce („Pohulanka“), jak i w dramacie („Lutnia“). Zespół składa się z kilkudziesięciu osób. Opera wystawiła ostatnio „Rigoletto“ i „Sprzedana narzeczona“ z Jefimcewą na czele; w operetce wyróżniają się: Grabcewska i Tatarkiewicz („Pompadour“), który jest reżyserem i artystą dramatu. Ostatnio wystawiono tu „Ładną historję“ de Flersa, cieszącą się wielkim sukcesem. W dramacie wyróżniają się zwłaszcza pp. Perzanowska, Śnieżkówna, dyr. Rychłowska, Wyrwicz i in.

IX PORANEK SYMFONICZNY

poświęcony wyłącznie Czajkowskiemu odbędzie się w **niedzielę 13 bm.** Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Wtorek, 8 bm.: „Sen nocy letniej“.
Środa, 9 bm.: „Gwałtu co się dzieje“.
Czwartek, 10 bm.: po poł.: „Gwałtu co się dzieje“; wieczorem: „Carewicz Aleksy“.
Piątek, 11 bm.: „Sen nocy letniej“.

TEATR „BAGATELA“:

Poniedziałek, 7 bm.: „Wesele Fonsia“.
Wtorek, 8 bm.: „Wesele Fonsia“.
Środa, 9 bm.: Powtórzenie „Nocy Sylwestrowej“.

TEATR MIEJSKI „OPERETKA“:

Wtorek, 8 bm.: „Ostatni walc“.
Środa, 9 bm.: „Krowoderskie zuchy“.
Czwartek, 10 bm.: „Krowoderskie zuchy“.

KINOTEATR „REDUTA“ (ul. Lubicz 15).

Wtorek, 8 bm.: „Tworzenie świata“.

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA“.

Wtorek, 8 bm.: „Wesoły program sylwestrowy“.

KINOTEATR „SZTUKA“ (ul. św. Jana):

Wtorek, 8 bm.: „Hrabina de Langeais i oficer“.

Komunikaty i zawiadomienia

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 6059 W dniu imienin Adama Żelechowskiego wicepr. P. K. O. pracown. oddz. P. K. O. w Katowicach; 6060 Cecylja Śniegoska w Waschingtonie; 6061 Hani Łebkowskiej — rodzice; 6062 Na pamiątkę pobytu szwedzk. drużyny footballowej w Krakowie na Wawelu; 6063 Żygmuntowie Brodaty w Sztokholmie, wpłacając po 50 złp. za cegiełkę. Pozatem na odbudowę Zamku złożyli: poseł Otton Hausner 1,000.000 mk. i Chrz. Związek handlowców ku pamięci Wacława Muszyńskiego 1 miljon mk.

Na odnowienie katedry i grobów król. na Wawelu złożono: „Mundus“ polskie fabr. giętych mebli w Jasienicy 5,000.000 mk., Eugenjusz Gralewski w Warszawie 1,635.000 mk., Ludwik Bicz [illegible],000.000 mk. i N. N. przez ks. rektora Rosponda [illegible]00.000 mk.

AUKCJE DZIEŁ SZTUKI. Kraków będący centrem życia artystycznego Polski nie miał dotąd „Giełdy Sztuki“. Zyskuje ją obecnie, a pierwsza tego rodzaju aukcja odbędzie się w bieżącym tygodniu we czwartek 10 bm. od godz. 3 po poł. w Domu Artystów przy placu św. Ducha. Pod młotkiem komisarza aukcji przejdą zarówno dzieła sztuki współczesnej, jak również, i to w dużej mierze, starożytności, które zwłaszcza dotąd przez pojętnych pośredników najczęściej znikały za granicę ze szkodą dla krytycznych zbieraczy i muzeów.

W KRAKOWSKIEM TOW. TECHNICZNEM (ul. Straszewskiego 28) wygłosi w piątek 11 bm. o g. 7 wieczór referat prof. dr inż. Jan Krauze na temat: „Cele i zadania polskiego przemysłu maszynowego“. Goście mile widziani.

INSTYTUTOWI MUZYCZNEMU W KRAKOWIE udało się pozyskać na kurs koncertowy gry na fortepianie, znakomitego pianistę i muzyka, **Józefa Śliwińskiego.** Wpisy na lekcje, które mistrz rozpoczyna we czwartek 10 bm., przyjmuje już kancelarja Instytutu Muzycznego, św. Anny 2, II p. od 11—1 i 4—6.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH — (Rynek gł. A-B 39). Wtorek 8 bm. Wieczór sonat (prof. Konserw. muz. A. Billig i Stanisław Lipski); środa 9 bm. prof. Akad. górn. dr inż. Jan Krauze: Rozwój wyższego szkolnictwa technicznego zagranicą; piątek 11 bm. Karol Hubert Rostworowski „Kaligula“ (autoreferat). Początek o g. 7 wiecz.

ZARZĄD K. S. CRACOVIA zawiadamia, że wpisy nowych członków, oraz wkładki za rok 1924 przyjmuje Sekretarjat Klubu codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godziny 6 do 8 wieczorem w lokalu klubowym przy ul. Stolarskiej 6 I p. ofic.

P. Prezydent Rzeczypospolitej odmówił nominacji Józefa Piłsudskiego na szefa sztabu generalnego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 stycznia. Dzisiejszy „Kurjer Poranny“ podaje następującą wiadomość: Od chwili zamianowania rządu p. Grabskiego kwestja zmian personalnych na wyższych władzach wojskowych stała się aktualną. Sprawa ta była przedmiotem licznych konferencyj sfer wojskowych.

W związku z tem były pogłoski o dymisji gen. Sosnkowskiego ze stanowiska ministra spraw wojskowych. Jak się dowiadujemy, wczoraj zapadła **odmowna decyzja Prezydenta Rzeczypospolitej na propozycję ministra Sosnkowskiego odnośnie do zamianowania marsz. Piłsudskiego szefem sztabu generalnego.**

Frank waloryzacyjny na 9 bm. 1,580.000

Na tropie organizacji komunistycznej

Śledztwo w sprawie zamachu na więzienie wojskowe

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 stycznia. Poszukiwania wspólników, pochwyconego wczoraj przed więzieniem szewca Wasilewskiego, który chciał dokonać zamachu na więzienie celem uwolnienia skazanych na śmierć komunistów Bagińskiego i Wieczorkiewicza, **trwa w dalszym ciągu.** Na razie aresztowano jednego wspólnika, którego osobistości nie zdolano ustalić. Wewnątrz więzienia prowadzą **śledztwo władze wojskowe.**

Zachodzi podejrzenie, **że wspólnicy Wasilewskiego działali w porozumieniu z ludźmi, znajdującemi się w gmachu więziennym.** Jest nadzieja, że obecne dochodzenia i aresztowania **doprowadzą do ujęcia całej organizacji komunistycznej,** czemu przeszkodziły w swoim czasie przedwczesne zarządzenia ówczesnego ministra spraw wewnętrznych Kiernika.

Zamach dynamitowy na Mustafę Kemala Paszę

Mustafa Kemal Pasza i jego żona ciężko ranni

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Londyn, 2 stycznia. Mustafa Kemal pasza, który po ostatniej nieudałe próbie otrucia go bawi na rekonwalescencji w Smyrnie, padł ofiarą nowego zamachu dynamitowego. **Mustafa Kemal z żoną zostali ponownie ranni.**

Sprawcy zamachu zbiegli.

P. Rybarski drugim podsekretarzem stanu przy ministerstwie skarbu

Warszawa, 8 stycznia. W kołach ministerstwa skarbu zapowiadają mianowanie w najbliższym czasie drugiego podsekretarza stanu przy ministrze skarbu. Jako kandydata wymieniają p. Romana Rybarskiego.

Kurs franka złotego dla wypłat podatku majątkowego

Warszawa, 8 stycznia. Ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, ustalające kurs franka złotego dla wypłat podatku majątkowego od 16 grudnia do 31 grudnia. W szczególności dla wypłat uskutecznionych dnia 17 grudnia ustalono kurs franka złotego na 1,002.600 marek, 18 grudnia 1,120.700 mkp., 19 grudnia 1,233.900 mkp., 20 grudnia 1,203.250 mkp., 21 grudnia 1,183.000 mkp., 22 grudnia 1,165.000 mkp., 27 grudnia 1,146.800 mkp., 28 grudnia 1,208.400 mkp., 29 grudnia 1,215.400 mkp., 31 grudnia 1,226.600 mkp.

Czy Ferdynand Koburg przybył do Bułgarji?

Warszawa, 8 stycznia. Tutejsze poselstwo bułgarskie zaprzecza doniesieniu o przyjeździe byłego cara Ferdynanda do Sofji. Zaprzecza również doniesieniu, jakoby ks. Cyryl udał się do Bułgarji.

W związku z tem „Kurjer Por.“ przytacza depeszę „Berl. Tageblattu“, zawierającą szereg szczegółów **o przygotowaniu apartamentów dla b. króla Ferdynanda** i ks. Cyryla.

Wielki lokaut i strajk z powodu 10-godzinnego dnia pracy

Duesseldorf, 8 stycznia (AW). Z powodu zaprowadzonego **10 godzinnego dnia pracy, wybuchł tutaj konflikt między robotnikami a pracodawcami. Lokaut obejmuje 30.000 robotników metalurgicznych.** W obszarze Duesseldorfu proklamowano **strajk generalny.**

Strajki na niemieckim Śląsku Górnym

Gliwice, 8 stycznia (PAT). Robotnicy tutejszej elektrowni **zastanowili dziś pracę.** Powodem strajku są **masowe wydalania robotników** w związku z wprowadzeniem **10 godzinnego dnia pracy.** Dziś przed południem nie wyszedł żaden dziennik. Władze uruchomiły samopomoc do obsługi elektrowni. **Strajk objął Gliwice, Zabrze** i inne miejscowości.

Zniesienie ministerstwa dla spraw żydowskich na Litwie

Kowno, 8 stycznia (PAT). Minister dla spr. żydowskich, Rosenhain, **po skreśleniu statutu tego ministerstwa i po oświadczeniu Galwanauskasa, że ministerstwo to jest zbyteczne, podał się do dymisji.**

Senat francuski za polityką Poincarego

Paryż, 8 stycznia (PAT). **Cały senat jest zwolennikiem polityki zagranicznej Poincarego.** Ogromna większość kandydatów i wybranych senatorów z wyjątkiem 2 senatorów, **włączyła utrzymanie tej polityki do swego programu wyborczego.**

Klejnoty koronne na budowę kolei

(Telefonem od naszego korespondenta).

Londyn, 8 stycznia. Z Persji donoszą, że zostały sprzedane klejnoty koronne i kosztowności państwowe celem uzyskania gotówki na budowę i rekonstrukcyj kolejowych.

DZIAŁ EKONOMICZNY

Kurs dolara:

W Krakowie	10 600 000
W Warszawie	10.250 000
W Katowicach	10 900.000

Giełda pieniężna i papierów dywidend.

Kraków, 8 stycznia.

Dolar	10.500.000—10 350.000
Frank franc.	442.000
Korona austr.	147
Korona czeska	360 000
Franki szwajc.	1,875.000
N. Jork	10,600 000—10,500 000
Londyn	—
Zurych	1,825.000—1,850.000
Paryż	510.000
Wiedeń	145—143
Praga	315.000—350.000
Medjolan	—

(W. S.) Dzisiejsze zebranie giełdy krakowskiej znamionowała dalsza silna zwyżka dolara oraz walut zagranicznych. To też znów znaczną ilość gotówki rzucono na rynek walutowy, szybkość bowiem wzrostu kursu dolara daje większe zyski, aniżeli papiery. Natomiast na rynku papierów dywidendowych naogół tendencja była słaba. Wprawdzie papiery nie spadły, jednakże zainteresowanie było niemi stosunkowo nieznaczne, wskutek czego kursa papierów nie uległy zmianie in plus. Przeważnie utrzymały się na poziomie wczorajszym z wyjątkiem papierów arbitrażowych które zależnie od wzrostu kursu walut również idą w górę. Na czoło więc wysunęła się Górka z kilkunastomiljonowem agjem, Zieleniewski, Tepege oraz Chodorów. Z innych papierów poszukiwano silnie Trzebini-żelaza, która znacznie się poprawiła, transakcje na medio zanotowano po 7—7½ miljona. Również poważnem zainteresowaniem cieszyły się Strug, Cegielski, Parowozy i in.

W papierach handlowych ruch wcale duży. Pierwsze miejsce zajmuje nadal Polskie Tow. Handlowe, jak również Żegluga Pol., Impex i Br. Rolniccy. Z akcyj bankowych znaczną pokupnością cieszyły się akcje Banku Związku Spółek zarobk., Banku małopolskiego, Ziemskiego kredytowego i Komercjalnego.

Na pogiełdzie zainteresowanie skupiło się głównie na Jaworznie, Lnie, Lokomotywach i Chybiem, — Płacono za Jaworzno 120 mil., Gazy 130 mil., Len 5—5400—5,200.000, Węglówki 500—390.000, Chybi 39.500—41 mil., Azot 1900—2,100.000, Nitrat 1,500.000. Lokomotywy 5.300—5,500.000, Huta Szkła 5000—5,850.000, Nafta Krosno 10,500—11 mil., Elektrownia na Sanie 800.000, Glorja 1,200—1,500.000.

Giełda zurychska

Zurych, 8 stycznia. Otwarcie giełdy. Holandja 216'75 Nowy York 574'75, Londyn 24'70, Paryż 28'25, Medjolan 24'77, Praga 16'70, Budapeszt 0'02.95, Bukareszt 2'97, Belgrad 6'42, Sofja 4'10, Wiedeń 0'0080 5/8, austr. korona stemplowana 0'0081.

Zurych, 8 stycznia. Zamknięcie giełdy. Holandja 216'75, Nowy York 575'25, Londyn 24'68, Paryż 28'15, Medjolan 24'75, Praga 16'70, Budapeszt 0'02.95, Bukareszt 2'92, Belgrad 6'42½, Sofja 4'10, Warszawa — Wiedeń 0'0083¾, austr. korona stemplowana 0'0081.

CEDUŁA KURSOWA giełdy krakowskiej z dnia 8 stycznia 1924 r.

	W tysiącach marek pol. Transakcje
Akcje bankowe:	
Pol. Bank przem. I—VIII	1850—1875
Bank Hipoteczny I—VIII	—
„ Małopolski	—
Ziem. Bank kred. I—IX	900—1050
Powsz. Bank kred. I—V	550—600
Akcyjny Bank zw. I—IX	—
Bank Komercjalny I—IV	425—570
Bank zw. sp. zar. I—X	18000—22000
Akcje Tow. handlowych:	
Pol. Tow. handlowe I—V	1450—1500
Impex I—V	160—170
Pharma I—III	2300—2800
Bracia Rolniccy I	550
Polski Glob I—IV	875—500
C. Hartwig I—V	—
Żegluga Polska I—III	475
Akcje Tow. przemysłowych:	
Zieleniewski I—IV	55000—57000
Cegielski I—IX	5000—5300
Parowozy I—III	2700—2850
Automotor I—II	—
Potęga I—II	36000
Lemiesz I—II	—
Trzebinia I—IV	3900—3950
Pocisk I—III	—
Górka I—III	64000—66000
Siersza I—IV	30500—31000
Tepege I—IV	11500—13100
Gazy ziemne I—II	—
Polska Nafta I—III	1750—1850
Pokucie I	1700—1950
Oikos I—IV	1900
Pezet I—IV	850
Strug I	7000—7500
Syndykat koszyk. I—III	1000—1500
Tłuszcze Trzebinia I—II	15500—17000
Krakus I—VI	6800—7100
Chodorów I—V	19000—21000
Ćmielów I—II	7100—7200
Elektrow. Siersza I—IV	2000—2750
Ryngraf I—II	—
Niemojowski I	3800
Kapelusze Myślenice	—
Rohn, Zieliński i Ska	2800
Terropol	450
A. Piasecki	5500
Agrochemja	2800—3000
Lud. Zakł. Garb.	28000
Modrzejów	29000

Giełda warszawska

Giełda pieniężna

Warszawa, 8 stycznia.

Dolary St. Zj.	10,250.000
Frank szw.	—
Korony czeskie	—
Belgja	449.000—438,000
Holandja	3,772.000
Londyn	44 075.000—42.925.000
New Jork	10,250.000—10,000.000
Paryż	513.500
Praga	290.000
Szwajcarja	1,785.000—1,740 000
Wiedeń	141—135
Włochy	442 000—441.000
Frank złoty	1,946 000
Bony złote	1,400.000—1,375.000—1,500.000
Pożyczka złot.	—

Papiery dywidendowe

z dnia 8 stycznia 1924 r.

	W tysiącach marek pol. Transakcje
AKCJE:	
Bank Handlowy	13750—18000
Bank Zw. Sp. Zarobk.	16000—15500
Cegielski	4100—4 00
Parowozy	2300—2600
Rohn	—
Starachowice	15000—17000
Zieleniewski	47000—52000
Żyrardów	65000—80000
Haberbusch	13000—14500
Polska Nafta	1550—1900
Spirytus	13750—12000

Marka polska w Zurychu

Zurych, 8 stycznia. Dziś w Zurychu Warszawa nieoficjalnie nienotowana, Berlin 0'0125—0'0130.

Giełda praska

Praga, 7 stycznia. Amsterdam 1307'50, Berlin 7'50 za bilj., Zurych 603, Londyn 145'87½, Nowy York 3455, Wiedeń 485'50, marki niem. 7'55, marki polskie 4'75 za miljon, Paryż 172, Włochy 149'75.

Giełda paryska

Paryż, 8 stycznia. Otwarcie giełdy. Londyn 8770. Nowy York 2044. Belgja 88. Hiszpanja 261. Włochy 8790, Szwajcarja 35'06, Holandja 769, Szwajcarja 535, Danja 360, Norwegja 295, Rumunja 1025.

Giełda londyńska

Londyn, 8 stycznia. Otwarcie giełdy. Nowy York 428'81, Francja 87'55½, Belgja 99'60, Włochy 99'62, Szwajcarja 2470, Hiszpanja 33'59½, Holandja 1138'75, Danja 2447'50, Szwecja 1624'50, Helsingfors 172'75, Portugalja 184, Niemcy 19000, Austrja 305.500, Praga 147'75, Ateny 217'50, Brazylja 609, Norwegja 29'80½.

Giełda nowojorska

Nowy York, 7 stycznia. Kurs dzienny 4¾%, przekaz na Londyn 429'87, przekaz na Londyn na 60 dni 427, przekaz na Paryż 491, przekaz na Amsterdam 3663, przekaz na Kopenhagę 1757, przekaz na Pragę 291, przekaz na Berlin w płaceniu 23 za biljon.

Stosunki handlowe Rosji z Polską

Moskwa, 8 stycznia.

Przedstawiciel handlowy Z. S. S. R. w Polsce, p. Miaskow, udzielił prasie sowieckiej następujących informacyj o stosunkach handlowych polsko-rosyjskich:

W kołach przemysłowych polskich — twierdzi p. Miaskow — daje się zauważyć chęć nawiązania bliskich stosunków ekonomicznych z Rosją. Zjawisko to wywołane jest tem, że Polska poszukuje rynków zbytu dla swoich wytworów. Rynki zbytu w Anglji i Ameryce są, zdaniem p. Miaskowa, dla polskiego przemysłu obecnie zamknięte z powodu cofnięcia przemysłowych kredytów od P. K. K. P. Rozwój ekonomiczny i finansowy w Z. S. S. R. wzbudziły zainteresowanie do Rosji w kołach przemysłowych polskich, które gotowe są obecnie iść na zawieranie długoterminowych operacyj.

Specjalne zainteresowanie do Z. S. S. R. daje się zauważyć wśród przemysłowców górnośląskich. W najbliższym czasie ma powstać na Górnym Śląsku wielkie towarzystwo, którego zadaniem będzie nawiązanie kontaktu handlowego z Rosją. Rosja interesuje się Polską jako rynkiem zbytu dla surowców. Niestała waluta polska utrudnia jednak zawieranie transakcyj. W ostatnich czasach pomimo to daje się zauważyć w tej dziedzinie polepszenie.

Zdaniem p. Miaskowa, przemysłowe koła polskie są bez wyjątku z najprędszem rozwiązaniem stosunków handlowych między Polską a Z. S. S. R. Od 1 stycznia 1923 r. do 15 grudnia tegoż roku wywieziono z Rosji do Polski i tranzytem przez Polskę 1700 wagonów towarów rosyjskich. Otrzymano zaś z Polski 1200 wagonów.

* **BOGATE ŹRÓDŁA OLEJU SKALNEGO.** — „Mährische Bergbaugesellschaft“, należące do „Societe de Petrole de Dąbrowa“ dowierciła się pod Göding w szybie 142 m. głębokim źródła, które daje 80 ctn. m. czystego oleju skalnego. Olej ten wolny jest od benzyny i nafty i może być używany natychmiast jako smar.

Również i inne Twa rozpoczęły wiercenia na terenach sąsiednich, jednakowoż dotychczas bez rezultatów.

* **BANK EMISYJNY W GDAŃSKU.** Jak z Gdańska donoszą, „Bank of England“ wyraził gotowość udzielenia pożyczki gdańskiemu bankowi emisyjnemu pod warunkiem, iż przedtem określony zostanie kapitał Banku Gdańskiego. Właściwy kapitał Banku Gdańskiego ma wynosić 7½ miljonów guldenów, **z czego 25 procent w myśl umowy jest zastrzeżone dla Polski.** Kapitał ma być zebrany w drodze emisji akcyj stuguldenowych bez agia. Subskrypcja ma być zakończona dnia 22 stycznia. Subskrybowane sumy muszą być do dnia 22 bm. wypłacone w połowie, reszta zaś najpóźniej dn. 1 marca br.

* **EKSPORT PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO** Przemysł włókienniczy eksportuje obecnie do Austrji, Węgier, Rumunji, do państw półwyspu bałkańskiego, do państw bałtyckich, Francji i Anglji (dla reeksportu). Eksport przemysłu bialsko-bielskiego zatoczył nawet szerszy krąg, sięgając Włoch, Ameryki, Dalekiego Wschodu, jak: Persji, Arabji, Mezopotamji, Indji, Chin, Japonji itp. Należy zaznaczyć, że kraje powyższe już przed wojną były rynkami zbytu dla przemysłu bialsko-bielskiego.

* **PRZEWALUTOWANIE AKCYJ PRZEDSIĘBIORSTW GÓRNOŚLĄSKICH.** Min. skarbu zawiadomiło katowicką izbę handlową, że w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie dotyczące przewalutowania akcyj przedsiębiorstw górnośląskich. Podstemplowanie akcyj musi być ukończone do 1 maja 1924, a odbywać się będzie pod kontrolą władz wojewódzkich.

* **AUSTRJACKIE TOW. BUDOWY WAGONÓW W POLSCE.** Niedawno założone w Wiedniu Towarzystwo budowy wagonów kolejowych („Aktiengesellschaft für Eisenbahnbedarf“) przystępuje do utworzenia w Polsce Towarzystwa filjalnego z udziałem wybitnych osobistości polskich. Między innymi dr Juljusz Twardowski, b. minister dla Galicji, obecnie prezes Izby handlowej polsko-austrjackiej, b. prezes ministrów dr Jul. Nowak i b. minister kolei inżynier Jasiński.

* **POLSKI EKSPORT I IMPORT DO FINLANDJI.** Wywóz z Polski do Finlandji od 1 stycznia do 1 października ub. r. wyniósł 24,664.656 fińskich marek, wobec 13,677.609 fińskich marek w roku 1922 i 2,034.608 w roku 1921 za tensam okres czasu.

Przedmiotem wywozu były w bieżącym roku następujące towary: artykuły żywnościowe i cukier (17,730.569 f. m.), nici, tkaniny, wiklina, skóry, rury, maszyny rolnicze, wyroby gumowe, nafta i chemikalja.

Wywóz zaś z Finlandji do Polski od 1 stycznia do 1 października ub. r. wyniósł 1.297.892 f. mk., wobec 1,189.511 f. m. w roku 1922 i 2,465.436 w roku 1921 w tymsamym okresie czasu. Na wywóz ten złożyły się następujące towary: sery, papier (1,185.358 f. m.), metale i wyroby metalowe, wiórki mleczne i t. d.

Nowa taryfa pocztowa

Z dniem 8 stycznia wchodzi w życie **nowa taryfa pocztowo-telegraficzna i telefoniczna**, według której wszelkie opłaty podlegają waloryzacji. Wyjątek stanowią tylko opłaty za przekazy pocztowe należytości od podanej wartości, oraz za doręczanie przekazów i listów wartościowych, których wysokość wyrażona będzie w markach polskich.

Podstawę do obliczania opłat zwaloryzowanych stanowić będzie **jednostka taryfowa równa jednej setnej franka złotego**. Każde ze świadczeń pocztowych, telegraficznych i telefonicznych będzie się składać z pewnej ustalonej ilości jednostek taryfowych, a przemianowywanie ich na marki polskie i wyrażanie w markach odbywać się będzie 2 razy w miesiącu na podstawie kursu franka ogłoszonego przez ministerstwo skarbu.

Przemianowane opłaty zaokrąglone będą wzwyż do 5.000 mk. lub 10.000 mk. i obowiązywać będą w okresach od 1—15 i od 16 każdego miesiąca.

Opłaty miesięczne tak pocztowe jak telegraficzne i telefoniczne nie uiszczone w pierwszych 3 dniach miesiąca lub kwartału lub nie wyrównane w terminie 3-dniowym po otrzymaniu rachunku, oraz wszelkie opłaty zaległe, będą pobierane według kursu dziennego w chwili uiszczania opłaty z wyjątkiem opłat gazetowych, które pobierać się będzie według kursu z dnia 10 miesiąca.

Na okres od 8 do 15 bm. włącznie obowiązuje kurs franka równy 1.220.000 mk., według którego ½ jednostki taryfowej wynosi 5.000 mk., dwie jednostki 25.000 mk., trzy 40.000 mk., cztery 50.000 mk., pięć 65.000 mk., sześć 80.000 mk., siedem 85.000 mk., ośm 100.000 mk., dziesięć 125.000 mk., dwanaście 160.000 mk., czternaście 175.000 mk., piętnaście 200.000 mk., ośmnaście 240.000 mk., dwadzieścia 250.000 mk., dwadzieścia cztery 300.000 mk., dwadzieścia pięć 310.000 mk., trzydzieści 400.000 mk., czterdzieści 500.000 mk., pięćdziesiąt 610.000 mk., sześćdziesiąt 800.000 mk., ośmdziesiąt 1.000.000 mk., sto 1.220.000 mk., sto dwadzieścia 1,465.000 mk., sto pięćdziesiąt 1,830.000 mk., dwieście czterdzieści 2,930.000 mk., dwieście pięćdziesiąt 3,050.000, czterysta dwadzieścia 5,125.000, równowartości dla 200, 3000, 700, 1500 itd. jednostek otrzymuje się, mnożąc dwieście, trzysta, siedmset, tysiąc pięćset itd. przez 12.200.

Wyrażone tak w jednostkach taryfowych przedstawiają się taryfy w sposób mniej więcej następujący: list krajowy zwykły normalny 10 jednostek, zagraniczny 30.

Kartka pocztowa, krajowa 6, zagraniczna 18 jednostek.

Druki zależnie od wagi 3, 5 itd., najwyżej 10 jednostek, zagraniczne za każde 50 gr. 6 jednostek.

Próbki 10 i 20 jednostek, zagraniczne najmniej 12. List wartościowy krajowy, jak list polecony od wartości 1000 mk. za każde 100.000 mk.

Przy listach wartościowych zagranicznych uiszcza się od wartości równoważnik 10 st. od każdych 300 fr.

Paczki krajowe zależnie od wagi 30, 50 itd., najwyżej 200 jednostek. Przekazy pocztowe zależnie od wysokości kwoty najmniej 30.000 mk., najwyżej 200.000 mk. Polecenie przesyłek, recepis zwrotny wynosi w obrocie krajowym 20, a w zagranicznym 30 jednostek. Doręczenie pospieszne 40, poste restante 2, reklamowanie przesyłek w obrocie krajowym 20, w zagranicznym 60, skrytki i przegródki miesięcznie mniejsze 150, większe 200, dla paczek 1500 jednostek. Składowe za każdy dzień i paczkę 10, najwyżej 200 jednostek.

W obrocie telegraficznym krajowym opłata od wyrazu 8, najmniej 80 jednostek, za telegram pilny 24, najmniej 240, a przy telegramach prasowych 4 jednostki od wyrazu.

Za telegramy nadawane telefonem 20, a za nadeszłe odtelefonowane abonentom 10 jednostek, za każde 100 słów lub ich część.

Za pokwitowanie wreszcie nadanego telegramu 10, i za każdy skrócony adres kwartalnie 600 jednostek. W obrocie zagranicznym opłata od wyrazu wynosi do Czechosłowacji i Rumunji 16 cent., do Węgier i W. M. Gdańska 15 cent., do innych zaś krajów obowiązuje dotychczasowa taryfa zagraniczna. Telefoniczna opłata abonamentowa wynosi w Krakowie dla prywatnych abonentów miesięcznych 1200, zbiorowy 1500, publiczny 2100 jednostek, w innych zaś miejscowościach stosownie do ilości abonam. od 300—800 jednostek taryfowych. Abonament ma być płatny z góry za każdy miesiąc, a wypowiadać wolno go śm dni przed upływem miesiąca.

W rozmowach międzymiastowych wynosi opłata: na odległość do 25 km. po 40 jednostek, na odległość do 50 km. po 80 jednostek, do 100 km. 120 jedn., do 200 km. 200 jednostek, za każde dalsze 100 km. 50 jedn. Za rozmowy miejscowe po 20 jednostek za 3 minutowa.

Odszkodowanie za zaginione polecone przesyłki listowe wynosi w obrocie wewnętrznym 200 jednostek, a odszkodowanie przy paczkach bez podanej wartości w razie zaginięcia, ubytku lub uszkodzenia zawartości paczek wypłaca się według zwyczajnej wartości, jaką przedmioty posiadały w chwili i miejscu nadania, nie może jednak przekraczać 150 jednostek taryfowych za każdy kilogram wagi brutto, przyczem część kilograma liczy się za cały. Odszkodowanie oblicza się według kursu w dniu wypłaty. Najwyższa kwota odszkodowania za zagraniczne polecone przesyłki listowe wynosi 300 jednostek.

Przy obliczaniu opłat wynikających z obrotu paczkowego, telegraficznego i telefonicznego z zagranicą stosować się będzie kurs franka, ogłaszany codziennie przez ministerstwo skarbu, a nie kurs dwutygodniowy.

Kronika ekonomiczna

* **ZMNIEJSZENIE KONTYNGENTU EKSPORTOWEGO.** Dnia 18 ub. m. zmniejszony komplet głównego urzędu przywozu i wywozu obradował nad podziałem kontyngentu wywozowego nasion oleistych, t. zn. siemienia lnianego i rzepaku. Wobec stanowiska delegata min. przemysłu i handlu kontyngent rzepaku zredukowano z 400 wag. do 100 wag. Kontyngent siemienia utrzymano w wysokości 100 wag.

* **WYWÓZ CUKRU POLSKIEGO ZA GRANICĘ** W ubiegłym roku eksport cukru polskiego przekroczył 120.000 ton, za co państwo otrzymało 75 miljonów franków szwajcarskich.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR „BAGATELA“

Na ogólne żądanie!

We środę dnia 9 i we czwartek dnia 10 stycznia 1924 r.

WIELKA REWJA STAREGO I NOWEGO ROKU

CZĘŚĆ I.

1) **TAJEMNICZE ROZWIĄZANIE**

Groteska w 1-nym akcie K. A. Czyżowskiego.

OSOBY:

Władca . . . . . Tadeusz Frenkiel
Stańczyk . . . . . Artur Kwiatkowski
Burmistrz . . . . . Leopold Zbucki
1) Sędzia . . . . . Michał Melina
2) Sędzia . . . . . Wł. Pietruszyński
1) Drabant . . . . . Eugenjusz Solarski
2) Drabant . . . . . Ignacy Berski
Słomiana Kukła . . . . . Antoni Feronicz

2) **MUZEUM LUDZKICH CIENI**

Jeden akt, „Sylwestrowych błaznów“ z prologiem K. A. Czyżowskiego.

OSOBY PROLOGU:

Stańczyk . . . . . Artur Kwiatkowski

OSOBY AKTU:

Lir do Lir, książę Karnawału . . . Bolesław Brzeski
Nelli, księżniczka Miłości . . . Kazimiera Skalska
Graf Gran von Lebenburg, burgrabia Szarego Życia . . . Michał Melina
Ludzkie cienie . . . „ „

Korowód masek karnawałowych.

3) **KRAKÓW W PIEKLE**

Rewja Nocy Sylwestrowej przez Jadwigę Migową.

Minuta conferenciera . . . . . Artur Kwiatkowski

OSOBY:

Lucyper-Boruta . . . . . Leopold Zbucki
Belzebubek . . . . . Anna Walewska
Prez. Jan Bezkanty . . . . . Marjan Godlewski
Prez. Rolli-Molli . . . . . Antoni Feronicz
Prez. Wielguśnik . . . . . Franciszek Wysocki
Masarz . . . . . Mieczysław Winkler
Premjer Piastos . . . . . Maks. Cybulski
Minister Podkucharski . . . . . Kazimierz Szubert
Red Stwór . . . . . Ignacy Berski
Dyr Węgjelonek . . . . . Wład. Ratschka
Dyr Teatrzyński . . . . . Michał Melina
Hrabina Paryża . . . . . Zofja Ordyńska
Stróżka krakowska . . . . . Aniela Kolman
Poseł M Arek . . . . . Wł. Pietruszyński
Prof. Klęska . . . . . Stanisław Żymirski
Paniusia, która odnajmuje mieszkania . . . . . Marja Gorayska
Komisarz Klituś-Bajduś . . . . . Tadeusz Frenkiel
Piłkarz Cracovii . . . . . Eugenjusz Solarski

CZĘŚĆ II.

4) 1) **P. RELLA i p. KOWNACKA odtańczą taniec Nimf.**
2) **T. FRENKIEL: Deklamacje.**
3) **P. JABŁOŃSKA i p. CESARSKI: Poematy taneczne.**
4) **S. TURSKI: Z nowym repertuarem.**
5) **Pp. KOZŁOWSKA i SEMPOLIŃSKI: Piosenki aktualne i tańce polityczne.**

ZAKOŃCZY:

5) **V. SERJA „HRABINY PARYŻA“**

(Film bez ekranu).

OSOBY:

Hrabina Moreau'owa
Apasz Ombrade
Rabatin

W tytułowej roli wystąpi urocza MIA-GRUDZIEŃ.

Conférencier **Z. Nowakowski.**

Początek o godz. 8 wieczorem.

Miejski Teatr OPERETKA

Zrzeszenie Artystów

w Krakowie, Raiska 12. Telef. 1699.

We środę 9 i we czwartek 10 stycznia 1924 r.

Ceny miejsc o 40% zniżone!

Występ gościnny M. Wiłkicza i p. Koszutskiej.

KROWODERSKIE ZUCHY

Wodewil w 4 akt. z tańcami. Napisał Stefan Turski.

OSOBY:

Szczepan Kłaczek, majster tapicerski . . . . . Mieczysław Winkler
Balbina, jego żona . . . . . Wanda Stróżyńska
Kazia } ich córki . . . . . Wanda Kaliska
Wanda } . . . . . Włada Jaśkówna
Alfred, narzeczony Kazi . . . „ „
Witold, słuchacz praw . . . „ „
Florjan Gzymsik, podmajstrzy murarski . . . . . Zygmunt Ujhelyi
Katarzyna, jego żona, handlarka jaj . . . . . Krystyna Leszko
Zosia, nauczycielka . . . . . Marja Czerniawska
Kazek } ich dzieci, murarze . . . . . Zbigniew Opolski
Felek } . . . . . Edward Rewera Rewski
Staszek } . . . . . „ „
Franek } . . . . . Jan Steczko
Walek } . . . . . Eugeniusz Wojnar
Walenty, handlarz świń . . . Wiktor Bojnarowski
Walentowa, jego żona . . . Paulina Koszutska
Wikta } sąsiadki Gzymsików . . . Janina Kwiecińska
Baśka } . . . Fela Szafrańcówna
Anielka } . . . Marja Wojciechowska
Pelagia Pytlikiewiczowa . . . Stefanja Kosińska
Józek, murarz . . . „ „
Kanalarz miejski . . . . . Andrzej Łącki
Magda, służąca . . . . . Leonja Rapacka
Wojtuś, terminator tapicerski . . . „ „

Rzecz dzieje się w I i II akcie na Krowodrzy, III i IV w Krakowie.

Pomiędzy I a II aktem upływa około trzech lat.

Kapelmistrz: **L. Wesby.** Reżyser **Stefan Turski**

Początek punktualnie o godz. 8 wieczór.

Bilety są do nabycia w Kasie zamawiań u firmy Jahoda (dawniej R. Herliczka), plac Marjacki 1, od godz. 9—1 i od 3—5 popoł. Wieczorem od godz. 6-tej przy kasie w Teatrze. W niedziele i święta bilety są do nabycia tylko w kasie teatralnej od 10 rano do 8 i pół wieczór

OGŁOSZENIE.

Wskutek podwyżki cen węgla, uchwaliła komisja gazowo-elektryczna, na posiedzeniu w dniu 4 stycznia b. r., podstawową cenę prądu elektrycznego dla lokali

880.000 mkp. za 1 kwh.

Od ceny powyższej udziela się następujące opusty: 68

dla mieszkań prywatnych i klatek schodowych 25% opustu.
„ motorów . . . . . 50% opustu.

Cena powyższa obowiązywać będzie od poniedziałku, dnia 7 stycznia 1924 r.

Dyrekcja Elektrowni miejskiej w Krakowie.

TEATR „BAGATELA“

We wtorek, 8 stycznia b. r.

WESELE FONSIA

krotochwila w 3 aktach R. Ruszkowskiego.

OSOBY:

Emilja Kurnicka . . . . . Marja Sznage-Andruszewska
Anastazja Kurnicka . . . . . Aniela Kolman
Helena, córka Emilji . . . . . Marja Modzelewska
Wanda, córka Anastazji . . . . . Helena Stępowska
Kazimierz . . . . . Artur Kwiatkowski
Maciej Kurzawa . . . . . Franciszek Wysocki
Alfons, jego syn . . . . . Tadeusz Wesołowski
Ogonkowski, rządca . . . . . Kazimierz Szubert
Piekulski . . . . . Ignacy Berski
Mrozik, pisarz . . . . . Zygmunt Noskowski
Dorowski, kuzyn Kurnickiej . . . . . Marjan Godlewski
Fedyczkowski, obywatel . . . . . Franciszek Torden
Małgosia . . . . . Marja Wieruszówna
Wojtek . . . . . Maksymiljan Cybulski
Jankiel, dyr. orkiestry . . . . . Antoni Ciaputa
Josel } muzykanci . . . . . Antoni Kosowski
Chaim } . . . . . Anna Walewska
Schmul } . . . . . Eugenjusz Miśkiewicz
Staś } przyjaciele Kazimierza . . . Stanisław Żymirski
Adolf } . . . Michał Melina
Barbara, żona Ogonkowskiego . . . Irena Osuchowska
Józef, służący Kazimierza . . . . . Antoni Feronicz

Rzecz dzieje się w Kurniey, majątku Emilji Kurnickiej.

Reżyser: **Z. Noskowski.**

Dywany z firmy M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek L. 2.

Orkiestra pod kierunkiem prof. Z. Szellera.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10

Rządca drukarni L. K. Górski